

**Protokół nr 2/2023**  
**Z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**  
**Rady Gminy Bojszowy**  
**Z dnia 5 Kwietnia 2023 r.**

Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Bojszowy odbyło się w Sali Obrad Rady Gminy Bojszowy o godz. 15:30

W chwili stwierdzenia prawomocności posiedzenia obecnych było 5 członków Komisji.

Na posiedzeniu pojawili się również goście w tym Radca prawny, Wójt Gminy Bojszowy (zdalnie) oraz kilku mieszkańców Gminy Bojszowy.

Listę obecności radnych członków Komisji, oraz gości załącza się do protokołu.

Posiedzenie Komisji rozpoczęła Przewodnicząca Komisji Urszula Białożył powitaniem obecnych na posiedzeniu Radnych, Członków Komisji oraz gości po czym zapoznała ich z porządkiem posiedzenia, który był następujący:

- 1. Rozpatrzenie skargi na Wójta Gminy Bojszowy.**
- 2. Rozpatrzenie wniosku mieszkańca ws. budżetu gminy**
- 3. Głosowanie w sprawie możliwości zdalnego trybu obradowania podczas kolejnej komisji rady gminy.**
- 4. Sprawy bieżące w tym odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Przewodnicząca zapytała czy wszyscy radni członkowie komisji są za przedstawionym porządkiem – wszyscy Za.

**1. Rozpatrzenie skargi na Wójta Gminy Bojszowy.**

Przewodnicząca odczytała wniesioną skargę w pełnej treści a następnie zapytała czy ktoś chce zabrać głos w przedmiotowej sprawie.

Radny Krzysztof Jasiński zadał pytanie przedstawicielowi Stowarzyszenia Nasze Bojszowy Panu Andrzejowi

- jakie punkty polskiego prawa, konkretnie zostały złamane ?

- (AP) Pan zadał pytanie przewodniczącej.

- (KJ) Nie zadałem pytanie Panu jako przedstawicielowi stowarzyszenia

- (AP) Dobrze odpowiem Panu, z tym że mówię na takich posiedzeniach, oczywiście Pan do mnie się zwraca, ale nie bezpośrednio tylko zawsze za pośrednictwem Przewodniczącego lub prowadzącego zebranie, to tylko tak.. bo wtedy dochodzi do kłótni. Odpowiadając Panu, gdyby Pan dobrze słuchał, czytał to by się Pan dosłuchał paragrafów, punktów jakie tam zostały przekroczone, nie ma nic więcej do dodania, proszę to tylko dokładnie odczytać.

Przewodnicząca :

- Panie Andrzeju, na świeżo. Mamy tutaj Mecenasa. Paweł czy...

- (AP) Czy Pana satysfakcjonuje moja odpowiedź ?

- (KJ) Nie, ja tu widzę tylko jeden punkt, ale do tego może wrócimy.

- (UB) Czy Paweł, mógłbyś się wypowiedzieć w tej sprawie, Czy oddając głos Krzysiek mógł zwrócić się bezpośrednio do Pana czy musi się zwrócić do mnie abym ja powtarzała jego pytanie.

Mecenas

- (PK) Pytanie zadaje się zawsze Ad persona ..

- (UB) też tak uważam, ale chciałam żeby to było wyjaśnione

- (PK) dziwnie by to wyglądało żeby pytanie było poprzez kogoś zadawane, bo odpowiedzi udziela potem skarżący, za zezwoleniem Pani Przewodniczącej, ale pytanie zawsze zadaje się do kogoś a nie poprzez kogoś.

- (AP) dobrze, jak Pan tak uważa, natomiast ja tak nie uważam no i tyle, nie będziemy się o to kłócić, Pan ma inne zdanie ja mam inne zdanie. Myślę że to wystarczy, bo inaczej by to była kłótnia a to jest niepotrzebne.
- (UB) dobrze Panie Andrzeju, ja chciałam to sprecyzować żeby nie było jakichś nieścisłości. Czy Krzysiek masz jeszcze jakieś pytania ?
- (KJ) Nie, na razie nie.
- (UB) Czy ktoś z radnych ma jeszcze jakieś pytania ? Nie ? To ja bym zadała, tu jeszcze było takie stwierdzenie że Pan na Komisji został brutalnie potraktowany, na poprzedniej. Nie rozumiem co Pan miał na myśli że jakoś brutalnie żeśmy Pana potraktowali.
- (AP) Jeżeli macie nagranie to proszę to nagranie odsłuchać, bo to trudno żebym ja opowiadał szczegóły jak kto się odzywał itd.
- (UB) Było jakoś niekulturalnie ?
- (AP) Tak było niekulturalnie. Czy macie nagrania ?
- (UB) Mamy, oczywiście
- (AP) Proszę przesłuchać
- (KJ) Zostało nagranie przesłuchane, na podstawie przesłuchanego nagrania został sporządzony protokół, podejrzewam że jest już na BIP, bo został sporządzony dosyć wcześnie w zachowanym terminie do 14 dni, i ja nie wiem na jakiej komisji był, nie wiem czy się zgodzą ze mną członkowie komisji, ale to tak nie wyglądało, przynajmniej z mojej strony, ze strony protokołu również, nawet to co Pan przytacza, jakieś przerywania przez Panią Przewodniczącą i nie wiem skąd Pan to wziął. Dziękuję.
- (AP) Mogę odpowiedzieć?
- (UB) Bardzo proszę.
- (AP) Ta dyskusja w tej chwili jest bezprzedmiotowa, proszę przynieść nagranie i wtedy będziemy dyskutować bo tak to nie ma sensu. Ja co innego twierdzę, Pan co innego twierdzi, to do niczego nie prowadzi.
- (UB) Proszę Panie Marcinie  
Radny Marcin Duży
- (MD) Ja się zgodzę z kolegą, ja też takich rzeczy nie słyszałem, nie wiem na jakiej komisji Pan był.
- (AP) Na tej komisji był również kolega Pan Łosoń, jak było ?
- (UB) Czy padały tu jakieś wyzwiska ? Czy ja mogłabym prosić Radcę o określenie słowa Brutalny ?
- (AP) Sprawa jest, przepraszam, prosta. Przynieść to nagranie i wtedy będziemy dyskutować bo to nie ma sensu inaczej.
- (UB) Proszę Panie Marcinie
- (MD) Nagranie nie może być publicznie udostępniane, to jest pierwsza rzecz. Jest robione tylko na potrzeby stworzenia protokołu. Dobrze rozumiem prawo ?
- (PK) Nagranie było sporządzane prywatnie przez protokolanta, więc nie było to nagranie sporządzane publicznie przez członków komisji, przez całą komisję. Dyktafon był włączony przez osobę prywatną.
- (AP) Tak, tylko to jest słowo przeciwko słowu, jak to w takim razie rozstrzygnąć? To znaczy że mieszkańcy którzy tam byli, praktycznie ich głos się nie liczy tak? Bo radni powiedzieli tak i to jest święte, tak? Tak to rozumiem, tak? Bo inaczej jak to traktować? Można to jedynie rozstrzygnąć odsłuchując to nagranie, inaczej się nie da.
- (PK) Panie Andrzeju, można to potraktować na dwa sposoby. Albo Pan mówi prawdę albo Pan konfabuluje po prostu i ocena jest taka jaką każdy sobie tutaj sam, że tak powiem sformułuje na podstawie własnych doświadczeń. To że Pan powie że tak było a nie inaczej, a tak nie było to to nie spowoduje że tak się stanie, nie oszukujemy się tutaj.

- (AP) Wie pan co to co Pan teraz mówi to Pan konfabuluje, po prostu głupoty Pan opowiada, głupoty. Jest Pan prawnikiem...
- (UB) Panie Andrzeju mówił Pan przed chwila o brutalnym sposobie wypowiedania się, bardzo przepraszam
- (AP) Ja się brutalnie nie wypowiadam
- (UB) Przed chwila Pan się bardzo nieładnie odezwał.
- (AP) Powiedział mi Pan Radca że ja konfabuluje, więc odpowiedziałem mu vice versa to samo, więc to nie ma sensu. Nie ma sensu ta dyskusja jeżeli nie ma tutaj nagrania. Inaczej się tego nie rozstrzygnie bo dwie strony mówią zupełnie co innego, także proponuje przejść dalej do dyskusji bo to nie ma sensu.
- (UB) panie Andrzeju to jest między innymi podpunkt pierwszy który Pan tu zaznaczył w swojej skardze.
- (KJ) pani przewodnicząca mogę?
- (UB) Bardzo proszę
- (KJ) Może ja odpowiem na pytanie Pani przewodniczącej, bo specjalnie sobie też zaznaczyłem w tej skardze „brutalne traktowanie mieszkańców”. Brutalne według definicji to jest stosowanie przemocy fizycznej. Dziękuję.
- (UB) Czy ktoś z Państwa radnych chce jeszcze zabrać głos? Proszę Panie Romanie  
Radny Roman Horst
- (RH) Ja może zacznę od takiego sloganu „ Wsi spokojna, wsi wesoła”. Było dobrze dopóki nie zaistniała możliwość zagospodarowania wspomnianych swego czasu 80ha w miejscowości Bojszowy, i to było... i tak się zaczęła wojna podjazdowa stowarzyszenia, już zarejestrowanego, ale wtedy jeszcze nie, z Panem Wójtem. Teraz od niedawna doszedł drugi jakby aspekt całej sprawy, mianowicie zagospodarowania terenów po byłych stawach jedlińskich i wydobywania tam kruszcu który był by przeznaczony do budowy drogi ekspresowej S1. Chciałem się zapytać, wnioskodawcy lub ludzi z nim współpracujących, kto lub co będzie następne? Dziękuję. Pytanie zostało zadane do Stowarzyszenie już zarejestrowanego, z tego co mi wiadomo.
- (UB) Proszę Panie Andrzeju
- (AP)Panie Romanie, nie wiem co będzie następne, to jest pytanie takie no..., jak mogę na to odpowiedzieć? Nie mówiąc już o tym że Pan stawia sprawę że się pojawili ludzie, którzy mają inne zdanie i spowodowali wojnę itd. Do czego to ma prowadzić, to jest właśnie prowadzenie wojny, jeżeli się w ten sposób mówi. W tej chwili jest temat, i proszę się wypowiadać w tym temacie, a nie...
- (RH) Zadałem Panu pytanie jako przewodniczącemu.
- (AP) Dobrze Pan mówi teraz o zupełnie czym innym, temat jest teraz skargi
- (RH) Właśnie i skupmy się nad tym, skupmy się na tym stricte
- (AP) No skupmy się właśnie
- (UB) Dobrze, czy jeszcze jakieś pytania są? Ktoś z Radnych ma jakies pytania? Proszę bardzo  
Radny Janusz Wawrzyczek
- (JW) Tutaj w tym punkcie pierwszym jest jeszcze poruszona kwestia napisania opinii przez Radcę Prawnego. Po wpłynięciu skargi naturalnym jest że skarga jest badana pod kątem prawidłowości proceduralnych złożenia skargi itd. No i w konkluzji skarga jako taka nie mogła być rozpatrywana przez Radę Gminy bo nie leżało to w kompetencjach rady, tylko należało skargę skierować do sadu Administracyjnego. Także ten tutaj ten punkt wydaje mi się zakończony.
- (UB) Ja jeszcze może do tego dopowiem, bo ja tego nie rozumiem. Była komisja, był przygotowany projekt uchwały, poprosiłam Radcę Prawnego, aby się z tym zapoznał, przygotował nam projekt uchwały. Na sesji był Pan obecny, poruszył pan tez ten temat na sesji. Zostało to Panu wytłumaczone, a teraz znowu pojawiła się skarga, właściwie z tymi samymi

argumentami, które były poruszone na sesji. Nie wiem, czy jeszcze raz ma to Paweł wytłumaczyć jak to wygląda? Bo ja nie rozumiem.

- (AP) Czy Pani była na tej sesji

- (UB) Byłam oczywiście

- (AP) Czy Pani wie że ja się nie zgodziłem z tymi argumentami, na tej sesji ?

- (UB) Panie Andrzeju , my nie możemy postępować jak nam się podoba, tylko w zgodzie z przepisami, prawda ?

- (AP) Pani mnie pyta dlaczego ja drugi raz występuję? Bo ja się nie zgodziłem z tym.

- (UB) To czego Pan tak naprawdę oczekuje, bo ja tego nie rozumiem skoro postępujemy zgodnie z przepisami, z prawem.

- (AP) ja też postępuję zgodnie z przepisami. Wniosłem skargę bo mam takie prawo. Pani mi mówi że nie mam?

- (UB) Nie, tylko to chciałam właśnie usłyszeć, czyli z tego powodu. Dziękuję.

- (AP) Mam takie prawo. Oczywiście

- (UB) Dziękuję. Czy ktoś z Radnych chce jeszcze zabrać głos, w tym temacie? Czy mogłabym prosić mecenasa o wypowiedzenie się na temat tej skargi?

- (PK) krótko. Skarga nie zawiera, ani nie sposób z niej wyczytać, jakichś konkretnych zarzutów naruszenia przepisów prawa. Jedynie pewne oceny opinie do których jest uprawniony skarżący, może sobie na to pozwolić jako mieszkaniec i takie opinie wyrazić, jednak nie sposób taka skargę .. nadać jej dalszy tok proceduralnie, skoro nie sposób z niej wyprowadzić jakichś konkretnych naruszeń przepisów prawnych. Tutaj mamy opisy pewnych sytuacji i pewne oceny dokonane z punktu widzenia mieszkańca a nie mamy konkretnych zarzutów. Pod względem prawnym jako bezzasadna nadaje się do rozpatrzenia negatywnego. Tyle w tym temacie, dziękuję.

- (AP) Dobrze, ale jak do rozpatrzenia negatywnego? Ta skarga w pewnym sensie została przyjęta jak Pan sugerował, oczywiście ma Pan do tego prawo, że została przyjęta jako na bezczynność Pana Wójta, prawda ?

- (PK) Panie Andrzeju rozmawiamy o innej skardze.

- (AP) O której ?

- (UB) O tej która dzisiaj odczytałam.

- (AP) A o tej. To jest zupełnie co innego. Znaczy Pan się wypowiada na temat tej skargi?

- (PK) Tak

- (AP) Że ona jest bezzasadna. Proszę Pana jak Pan zauważył w pierwszych punktach są napisane, o co jest ta skarga, dokładnie. Takie punkty są zawarte w ustawie o co można skarżyć wójta, dokładnie o takie punkty, one są później rozwinięte, ale to są te punkty więc jak można mówić że to jest bezzasadne. Są te zasady, które prawo przewiduje i są uzasadnione. Może pan mieć pretensje że są źle uzasadnione, nie zgadzać się z nimi, to jest co innego. Natomiast to jest dokładnie to co mówi ustawa, czyli przede wszystkim nieprzestrzeganie praworządności, to jest zawsze jako pierwsze, o to można skarżyć wójta. Dalej złe wykonywanie obowiązków czy to tam jest nazwane inaczej, ale o to że to jest.. nie wykonuje się swojej czynności tak jak się powinno wykonywać, źle. To wszystko zawiera ustawa i w takich punktach, ja to specjalnie napisałem w tych punktach, żeby nie było znowu że to jest bezzasadne nazwane inaczej niż to jest nazwane. Tak jak niestety w tych wszystkich skargach zawsze pana opinia jest taka że jest to bezzasadne, albo jest to niewłaściwie, dla Rady Gminy itd. Zawsze tak się to kończy. Widzę że Pan zmierza do tego żeby również był taki efekt że ta skarga jest bezzasadna, tak ?

- (PK) Panie Andrzeju, ja do niczego nie zmierzam, ja po prostu dokonuję pewnej oceny, pod względem prawnym. Pan jest oczywiście uprawniony do tego żeby się z tym nie zgadzać, jak zwykle Pan to czyni. Tutaj nie dojdziemy do porozumienia bo Pan mnie nie przekona, ja Pana nie przekonam, najwyraźniej.

- (AP) Dobrze to jaka jest ta ocena ostateczna? Co to jest, to nie jest skarga, co to jest?

- (PK) Jest to skarga, ale należy ją uznać za bezzasadną, ponieważ nie zawiera zarzutów naruszenia konkretnych przepisów prawnych, ani nie można na podstawie jej treści wyprowadzić takich zarzutów

- (AP) No to jest naprawdę dziwne, Pan chyba tego nie wysłuchał co tam jest napisane, tam są konkretne zarzuty.

- (UB) Panie Andrzeju niech Pan zaczeka. Pan Marcin Duży.

- (MD) Konkretnie zarzuty, ale do czego. Gdzie Pan ma jakiś, że tak powiem paragraf, cokolwiek do czego pan się tu odnosi w tej uchwale? To są tylko że tak powiem, Pana poglądy na razie tu stwierdzone i nic więcej, konkrety.

- (AP) No są konkrety, są powołania, no nie będę teraz czytał

- (MD) Pan tak odpowiada „Ja nie będę czytał”, konkrety. Ma być konkretnie paragraf na który Pan się skarży i wtedy jest to zasadne. Dobrze rozumiem Panie Mecenasie?

- (PK) Dokładnie Tak

- (AP) Dobrze to będziemy czekać aż ja to wszystko znajdę bo to jest dość długie.

Pan Adam Baron

- (AB) Czy Ja mogę zadać pytanie Panu Radcy? Pan się zapoznał z tą skargą tak ?

- (PK) Tak

- (AB) Bo ja, ja też czytam taki punkt np. 3 „braku transparentności w podejmowaniu działań polegających na ograniczaniu i utrudnianiu dostępu do informacji publicznej w zakresie zgodnym z ustawą z dnia 3.10.2008 r. o dopuszczeniu mieszkańców do informacji o środowisku” i teraz do tego Ad3, jest potem informacja tutaj że od jakiej daty i od jakiego zawiadomienia, chodzi o to że tutaj termin na składanie wniosków jest 7 dni..

- (AP) konkretne są przypadki które, w których zarzuca się nieprzestrzeganie ustawy. Ja tu mogłem po kolei, kolega zaczął od transparentności, więc są tam np. dlatego przytoczone są przypadki mianowicie, o tutaj posłużę się przykładem „ w dniu 24.01 mieszkaniac gminy Pan Michał Siwy udał się do Urzędu Gminy w celu zapoznania się ze zgromadzoną dokumentacją w sprawie wydobycia kruszywa w Jedlinie” itd., tu jest cały ten opis, no i jest jak został potraktowany, prawda ? Że nie udostępniono mu tej informacji. W dniu 3.02 otrzymał odpowiedź w której został poinformowany że nie został uznany jako strona w procesie postępowaniu. Odpowiedź ta była błędna gdyż zgodnie z artykułem 73 u 3a, czytamy „zgodnie z art. 73 u 3a z dnia 3.10 stroną postępowania w sprawie wydania decyzji jest, nie tylko ten który posiada działkę na tym terenie, ale również w odległości 100m” czego po prostu to nie było powiedziane. Dalej jeżeli chodzi o tę sprawę pierwszą. Czeka, czeka, czeka, czeka. Postępowanie administracyjne w celu wydania decyzji środowiskowych uwarunkowaniach, zgody na realizację wydobycia kruszywa w granicach działek w Jedlinie i było źle ogłoszone obwieszczenie, zresztą była korespondencja w której Wójt w końcu przyznał się do błędu, powoływał się na artykuły konkretne, na ustawę itd. Także tu wszystko jest.

Jeżeli chodzi o sprawę drugą, to jest gruba sprawa, zaniedbanie , nie należyte wykonywanie zadań na przykładzie dopuszczenia nieprawidłowości w przeprowadzonym postępowaniu, uchwalania MPZP, tam jest powoływanie się na mnóstwo różnych artykułów, wszystko jest.

- (UB) Panie Andrzeju, bardzo bym prosiła że się Paweł wypowiedział bo chciał się wypowiedzieć do tego właśnie, po kolei.

- (PK) Panie Andrzeju krótko. Rada nie może ingerować w postępowania administracyjne przeprowadzane przez Wójta, nie ma takich możliwości prawnych. Więc, składając taką skargę, nie wiem co Pan chciał osiągnąć w tym wypadku, ale naprawdę tutaj rada nie może w żaden sposób zadziałać.

- (AP) Nie rozumiem tego. Czego Rada nie może?

- (PK) Ingerować w postępowania administracyjne prowadzone przez Wójta.

- (AP) No nie może zgadza się, ale proszę Pana, nie chodzi żeby rada ingerowała w postępowania, ale Rada ma osądzić to co ja skarzę, to nie jest ingerencja w postępowanie.

Inaczej by było tak że Rada w ogóle nic nie będzie oceniać żadnego postępowania Wójta, tak Pan sugeruje, to jest w ogóle bez sensu nie? A to przecież tylko Rada może skargę przyjąć w różnych sprawach. To co Pan mówi to nie ma w ogóle żadnego sensu, nie ma, nie ma sensu, naprawdę.

- (PK) Panie Andrzeju, że tak się wyrażę, proszę się nie obrażać, ale Pana skarga też nie ma większego sensu, no bo ona tutaj nie przyniesie żadnego efektu.

- (AP) U Pana widocznie nie przyniesie, ja się nie dziwię, jeżeli takie będzie Pana podejście. I znowu ja uważam że to co Pan mówi nie ma sensu, Pan uważa że to co ja mówię nie ma sensu, no i tyle. Jak chcecie zrobicie tak że ta skarga będzie bezzasadna a ja gwarantuję że, oczywiście nie ma odwołania od takiej skargi, ale ja się zwrócę do odpowiedniego organu, który zbada tą sprawę i powie jak to zostało zbadane i ręcę, bo takie sprawy były dokładnie identyczne, że Wojewoda kazał wyrzucić tą ustawę, tą uchwałę bo to jest uchwała. To będzie uchwała rady, jeżeli będzie że to jest bezzasadne, gwarantuje że będzie odrzucona przez Wojewodę, tak.

- (UB) Tu chciałam dać głos Panu Jasińskiemu bo prosił wcześniej.

- (KJ) Ja nie będę się już o nic pytał. Pozwoliłem sobie przeanalizować te poszczególne punkty z którymi Stowarzyszenie tu wystąpiło. Jeżeli chodzi o pkt 1 naruszenie praworządności, tolerowanie działań niezgodnych z prawem, nieodpowiedniego, wręcz brutalnego traktowania mieszkańców gminy do jakiego doszło na posiedzeniu komisji. Owszem zgadzam się z opisem, wystąpienie zostało przerwane w pewnym momencie przez Pana Wójta, z tym się zgadzam, jest to też zaprotokołowane w protokole, nawet jest przytoczone w sposób... Pan Łosoń zwrócił się wtedy z prośbą o zaprotokołowanie tego zdania i zostało to zrobione. Nie wiem czy państwo się zapoznali z tym protokołem czy nie, ale jest to w tym protokole. Jest opisana cała sytuacja, całe posiedzenie komisji, kto zabierał głos w jakiej kolejności itd. Uważam że nie było tam brutalnego postępowania Wójta w stosunku do mieszkańców, to jest moje oczywiście zdanie. Uważam że Wójt nie zaczął rządzić komisją, jak to Pan tutaj pisze domagając się głosowania, owszem domagał się przejścia do konkretnej sprawy czyli do skargi, uważam że nie był nieuprawniony ponieważ głosu udzieliła mu Pani Przewodnicząca, nie był złośliwy i brutalny, miał prawo do wypowiedzenia swojego zdania jako strona w skardze.

To co Pan tutaj też pisze o Radcy Prawnym. Nie wiem jak pan sobie to wyobraża, to jest pytanie retoryczne, nie jest skierowane do Pana, w tym momencie komisja powinna zatrudnić innego Radcę Prawnego niż jest, Gmina go powinna zapłacić z pieniędzy gminnych, nie wiem, skoro Pan uważa że każda opinia będzie tak sporządzana negatywnie – ja sobie tak wnioskuje. To odnośnie punktu pierwszego.

Jeżeli chodzi o punkt drugi, zaniedbań i nienależytych wykonywanych zadań w MPZP. Według mnie mojej opinii też nie zostały tu złamane żadne przepisy. Powołuje się tu Pan na głosowania nad petycją a następnie nad uchwałą, nie wiem może ja to źle odbieram, ale uważam że wszystko zostało przeprowadzone jak należy.

Brak transparentności w podejmowanych działaniach, punkt 3, chodzi o pismo. Najpierw pan tutaj w tym piśmie, przytacza przykład Pana Michała Siwego, następnie Pan na samym końcu pisze że zostało to wyjaśnione w piśmie od Pana Wójta. Wójt informuje że była zła treść obwieszczenia itd., więc uważam że została sprawa wyjaśniona, zresztą Pan sam o tym pisze „była to przyczyna niepotrzebnych nieporozumień” – tyle w tym temacie.

Jeżeli chodzi o lekceważące traktowanie mieszkańców gminy, oczywiście każdy mieszkaniec może mieć takie swoje własne odczucie.

Jeszcze wrócę do punktu pierwszego w którym Pan pisze że komisja nie powinna przygotowywać projektu uchwały. Zostało to już Panu kilkakrotnie wyjaśnione i na komisji i na sesji, oczywiście może się Pan z tym dalej nie zgadzać, ale Przewodnicząca otrzymując skargę, zwraca się do Radcy Prawnego o to aby wydał opinię prawną w danej skardze i na podstawie tej opinii przygotował uchwałę. Komisja zbiera się i odbywa się dyskusja nad tą opinią, nad tą skargą. Jeżeli komisja uważa że nie zgadza się z tą opinią, to oczywiście nie

zostanie ta uchwała, ten projekt uchwały, przepraszam bo to jest projekt uchwały przyjęty przez komisję. Zostało to Panu kilkakrotnie, nie tylko na ostatniej komisji i ostatniej sesji, ale jeszcze wcześniej, miał Pan te same zastrzeżenia kiedyś już, i tak to się w ten sposób odbywa. I to tyle mojego zdania na ten temat, dziękuję.

- (AP) jeśli chodzi o tą sprawę, ja nie mam nic żeby Radca Prawny, i to zawsze mówię, żeby nie miał prawa wypowiadać się czy wypowiadać opinii, oczywiście że ma takie prawo, to jest jego obowiązkiem. Natomiast nie może później już podczas posiedzenia wpływać na rozstrzygnięcie, nie twierdzą że on wpływa, tego nie twierdzą, nie mogę tego udowodnić, tylko powiedziałem że tak nie wolno. Natomiast jeśli chodzi akurat o przypadek skargi na Wójta, to nie jest tak do końca że, radca Prawny może przygotować projekt uchwały, że nawet komisja skarg może przygotować projekt uchwały do Rady. Otóż proszę Państwa tak nie jest w przypadkach gdy to jest skarga na Wójta, nie wolno tego robić, tylko komisja może sobie to dopiero ustawą ustalić, nie wolno a żeby po prostu przygotować na sesję gotową uchwałę do głosowania a tu się tak stało. Tak się stało w przypadku skargi tej pierwszej Pana Michała, jak bezzasadną zresztą, tak nie wolno. Może Pan Radca Prawny mi odpowie na to pytanie, czy ja mam rację czy nie

- (UB) panie Mecenasie prosiłabym żeby się Pan wypowiedział w sposób zrozumiały do Pana Andrzeja

- (PK) Odpowiadam : można przygotować już pewne projekty w jedną czy drugą stronę zawczasu, tak żeby później nie robić ich „na kolanie” na komisji. Jeżeli się okaże że będzie potrzeba zrobienia innego projektu, to on powstanie, albo później, albo będzie alternatywny jeżeli będzie taka potrzeba zachodziła. Tu nie ma żadnych wymogów prawnych co do tego w którym momencie to powinno powstać, tak jak Pan to sobie wyobraża. Może to być robione w ten sposób jak to było robione i nie ma zakazu w tym zakresie. Sam Pan tak kiedyś powtarzał „ co nie jest zabronione to jest dozwolone”

- (AP) Pan mi nie odpowiedział na moje pytanie, to znaczy, ja już nie mówię że Radca Prawny, ale czy komisja ma prawo przygotować uchwałę, i tą uchwałę którą przygotowała dać komisji, jeśli chodzi o skargę na Wójta, czy ma prawo dać tą uchwałę, ten projekt swój, projekt uchwały na posiedzenie sesji, na sesję.

- (PK) No ma, no ma Panie Andrzeju

- (AP) To znowu jesteśmy innego zdania, to w innych sprawach, ale nie akurat w tej.

- (UB) Panie Andrzeju, Pan Krzysztof Jasiński chciał zabrać głos

- (KJ) Panie Andrzeju, na każdej komisji działa to tak samo, jest przygotowany projekt uchwały, który komisja opiniuje. Na każdej komisji, czy to jest komisja budżetowa, czy to jest komisja gospodarki. Komisja nie przygotowuje, tak jak Pan Mecenas powiedział na kolanie, bo komuś się coś nagle wymyśli i nie przygotowuje projektu uchwały. Projekt uchwały przygotowują pracownicy merytoryczni. W przypadku komisji skarg, pracownikiem merytorycznym, że się tak wyrażę jest radca Prawny, który przygotowuje dla nas taki projekt uchwały. Komisja, jeszcze raz powtarzam, zapoznaje się ze skargą a następnie przyjmuje albo odrzuca w trakcie dyskusji tą wersję projektu, tyle.

- (AP) Dobrze, znowu Pan mówi to samo, a ja też mówię to samo. Mówimy zupełnie co innego, nie ma sensu znowu dziesięć razy jedno i to samo w kółko powtarzać. Pan będzie powtarzał to co Pan teraz powiedział, ja będę mówił to co powiedziałem, to jest po prostu bajkopisarstwo, to nie ma sensu, to nie ma sensu. Pan wypowie się bardzo długo na ten temat i wydawać się będzie że tak, rzeczywiście.. natomiast ja powiedziałem jasno, że w przypadku skargi na Wójta nie wolno tego robić komisji, a Pan twierdzi że wolno tak jak.. Ja wiem że w innych rzeczach komisja przygotowuje projekt uchwały, na posiedzenie na sesje Rady Gminy i tak jest, nie ma sprawy, tylko w tym jednym przypadku nie.

- (UB) Dobrze panie Marcinie proszę

- (MD) Do Pana Andrzeja. To proszę, tak jak wcześniej mówiłem, pokazać konkretny akt prawny żebyśmy mogli zrozumieć to co Pan mówi. Konkretnie
- (AP) Nie pokażę Panu w tej chwili, no nie pokażę Panu w tej chwili jaki to akt prawny mówi.
- (UB) Dobrze. Panie Łukaszu Pan chce coś do tej skargi coś wnieść ?
- (ŁŁ) Tak. Szanowna komisjo przysłuchuję się tutaj całej tej dyskusji, tej kłótni pomiędzy tutaj przedstawicielem stowarzyszenia Panem..
- (UB) Panie Łukaszu, ale tu nie ma kłótni.
- (ŁŁ) No dyskusji
- (UB) Dyskusji, Tak.
- (ŁŁ) Dyskusji, przysłuchuję się i widzę że tutaj padają pewne zarzuty w zakresie takiego oceniania tego, tej całej sprawy. Ja chciałbym tutaj zacytować uchwałę nr 884/XI z 2023r. Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 7.02.2023 r w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego kodeksu etyki Radcy Prawnego. Załącznik do uchwały stanowi w punkcie, w artykuale 7 „, Radca Prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych powinien być wolny od wszelkich wpływów wynikających z jego osobistych interesów, nacisków z zewnątrz oraz ingerencji z jakiegokolwiek strony lub z jakiegokolwiek powodu” w związku z tym chciałbym tu zadać dodatkowe pytania w ramach dostępu do informacji publicznej.  
Czy Pan Radca Prawny Paweł Kumor reprezentuje również, poza gminą reprezentuje również Urząd Gminy Pana Wójta Adama Duczmala?
- (PK) Nie
- (ŁŁ) Czy Pan Radca Prawny był w jakikolwiek sposób związany z panem Adamem Duczmalem jako osoba fizyczna?
- (PK) Nie rozumiem pytania.
- (ŁŁ) Powiem w ten sposób. Czy Pan startował z komitetu wyborczego do Rady Gminy, z komitetu Pana Adama Duczmala?
- (PK) Startowałem
- (ŁŁ) Dziękuję bardzo, proszę o zaprotokołowanie.
- (UB) Panie Łukaszu, tu rozmawiamy o skardze, ja nie rozumiem, jak to się tu miało właściwie odnieść do tej skargi
- (ŁŁ) Wskazałem na artykuł 7 kodeksu postępowania Radcy Prawnego w zakresie potencjalnego konfliktu interesów. Jeszcze raz przeczytam „, Radca Prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych powinien być wolny od wszelkich wpływów wynikających z jego osobistych interesów” chciałem tutaj wskazać że Radca Prawny jest związany z osobą skarżącą, na którą ja złożyłem skargę, poprzez startowanie z jego komitetu wyborczego do wyborów. Jest to jednoznaczna spełnienie definicji, dziękuję.
- (UB) Dobrze dziękuję bardzo, panie Krzysztofie bardzo proszę.
- (KJ) Nie wiem czy Pan zdaje sobie z tego sprawę, ale 3 członków tej komisji również startowało z Panem Wójtem, chwileczkę nie skończyłem, z panem Wójtem z tego samego komitetu. Czyli sugeruje Pan w tym momencie czy tam narzuca nam stronnictwo, zarzuca nam, przepraszam stronnictwo.
- (ŁŁ) Ja cytuję kodeks etyki Radcy Prawnego, Szanowni Państwo tutaj, absolutnie ja nie indukuję słów które Pan tutaj powiedział.
- (KJ) Ja się tutaj mogę z tym nie zgodzić, ponieważ jaki to ma związek. To było kiedyś, tak owszem radca Prawny startował z tego samego, ale jaki to ma związek w ogóle w tym momencie. To się tak samo dotyczy członków tej komisji, też startowali z tego samego komitetu, ja rozumiem że Pan ma tutaj..., ale ja chciałbym wrócić do tematu. Mówimy o skardze na działalność Wójta, nie skarżymy w tym momencie Radcy Prawnego, dziękuję.
- (UB) Bardzo proszę.



- (ŁŁ) Chciałem zwrócić uwagę że opinia na skargę została wydana przez Radcę Prawnego który mógł mieć konflikt interesów wynikający z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego art. Nr 7, Dziękuję.

- (UB) Paweł, bardzo proszę.

- (PK) Panie Łukaszu, kodeks etyki ja znam bardzo dobrze i kiedy występuje konflikt interesów również zdaję sobie z tego sprawę, w tym przypadku nie ma takiej sytuacji, dziękuję.

- (UB) Dziękuję Panie Mecenasie

- (MD) Czyli Pan chce powiedzieć że Wójt ma bezpośrednio wpływ na Radcę Prawnego, tak ?

- (ŁŁ) Nie, ja tylko zwracam uwagę że może dojść do potencjonalnego konfliktu interesów. Zostałem zapewniony tutaj przez Pana Radcę że, że nie ma tego konfliktu. Chciałem się tylko upewnić że na pewno nie ma.

- (UB) Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa chce zabrać jeszcze głos?

- (AP) Tak

- (UB) Bardzo proszę.

- (AP) szanowna komisjo, komisjo Skarg i Wniosków, zdałem sobie sprawę z tego że to jest któraś z kolei skarga, właściwie trzecia skarga na Wójta Gminy. Dotychczasowe skargi, nie będę je przywoływał, czy czego one dotyczyły, ale zostały można powiedzieć negatywnie. Dlaczego? No bo takie było stanowisko, właściwie taka była zawsze opinia Radcy Prawnego, no i reszta wszyscy się z tą opinią zgadzali i tak jest. Nie ma się co dziwić bo gdyby państwo śledzili tego typu skargi, w ogóle w kraju, na Wójtów gminy, na Burmistrzów, to one tak właśnie przebiegają. Generalnie zmierza się do tego żeby tą skargę jak to się mówi udusić, i sposób jest, są dwa sposoby właściwie, które już tutaj były wykorzystane. Pierwszy sposób, to jest sposób żeby nazwać skargę za bezzasadną. To oczywiście jest bardzo trudne pojęcie i zawsze można tak twierdzić, jeżeli się ktoś ewentualnie odwoła czy gdzieś, co najwyżej będzie to, ten odwołujący wygra sprawę no i tyle, natomiast skarga zostaje niejako utopiona na jakiś czas. Większość zresztą się już później nie odwołuje, i tak dalej, więc to tak zostaje. Druga sprawa to jest skarga tutaj Pana kolegi, która została wniesiona, dotyczyła tam. Ona była sprecyzowana bardzo dokładnie czego ona dotyczyła, natomiast radca Prawny ukierunkował ją tylko w kierunku, że to była skarga na bezczynność Wójta. Powiem Państwu dlaczego, oczywiście skargę w sprawie informacji, nie każdą skargę na bezczynność, nie może podejmować Rada Gminy, ale skargę na bezczynność dotyczącą informacji, tylko może to rozpatrywać Wojewódzki Sąd Administracyjny i tak to zostało skierowane, ale dlaczego? Ponieważ, ja oczywiście ja długo tam występowałem że to nie powinno tak być nazwane itd., tutaj jak gdyby kłóciłem się z panem Radcą. Głównie czepiałem się tutaj tej bezczynności, bo to było jak to się mówi kłu całej sprawy. Ponieważ, jeżeli sprawę skieruje się jako bezczynność to muszą tam być spełnione dwie przesłanki, na to specjalnie nikt nie zwracał uwagi. Mianowicie, żeby mogła być bezczynność na jakiś organ dotyczący czy informacji, czy jakiegoś innego działania to muszą być spełnione dwie przesłanki. Pierwsza nie dotrzymanie terminu i drugie że sprawa nie została załatwiona. Tymczasem doskonale Pan Radca i wszyscy, i gmina wiedziała że nie dotrzymanie terminu było, tak, ale sprawa co prawda po terminie została załatwiona. Jeżeli się ją skieruje do Wojewódzkiego Sądu to odpowiedź będzie jedna, bezzasadne.

- (UB) Panie Andrzeju, ale chyba jest wyższą instancją Sąd ..

- (AP) Chwileczkę, ja już kończę.

- (UB) Przepraszam

- (AP) Dlatego był taki kierunek sprawy. Natomiast jak sobie tutaj z tym kolega poradzi, z sądem administracyjnym, bo są zawsze jakieś możliwości żeby to wyprościć czy zatrzymać, nie wiem, nie obserwuję tego, ale takie. Mówię tak zawsze tak się kieruje żeby albo była bezzasadna, albo została. W gruncie rzeczy ta bezczynność to też zmierza do bezzasadności no i tak to się ma. Zamiast sprawę załatwić po prostu, przecież nikt Wójta nie zabije za to, tylko

podejmuje się uchwałę, że Panie Wójcie no, krótko mówiąc można tak po dziecinnemu powiedzieć musi się Pan poprawić, no już niech Pan tego nie robi, to jest wszystko. Nie ma żadnych innych sankcji, nie? To tyle, dziękuję bardzo.

- (UB) dziękuję bardzo Panie Andrzeju. Panie Łukaszu, Pan do tej skargi czy do poprzedniej, jeżeli do poprzedniej to tego nie poruszamy, dzisiaj rozmawiamy o tej skardze.

- (ŁŁ) To poprosiłbym na koniec możliwość wypowiedzenia bo sprawa dotyczy spraw bieżących, dziękuję.

- (UB) Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos? To ja bym prosiła o przygotowanie po dzisiejszym posiedzeniu komisji opinii Radcy Prawnego. Czy wszyscy radni są zgodni z tym, zgadzają się żeby radca przygotował opinię i spotkamy się na następnym posiedzeniu i wrócimy do tej skargi?

Dziękuję bardzo.

## **2. Rozpatrzenie wniosku mieszkańca w sprawie budżetu Gminy.**

Przewodnicząca odczytała otrzymany wniosek mieszkańca

- (UB) Czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos w tym temacie. Bardzo proszę Panie Krzysztofie

- (KJ) Uważam że to pismo należy przesłać do misji budżetowej i komisja budżetowa się z nim zapozna i wyda opinię w tej sprawie, dziękuję.

- (UB) Proszę Panie Marcinie

- (MD) Ja mam kilka pytań, jeśli można Panie Andrzeju do tego pisma.

- (AP) Tak

- (MD) No więc pierwsze pytanie moje, na jakiej podstawie twierdzi Pan że budżet Gminy nie jest mały, jest bezpieczny.

- (AP) proszę Pana, tego się nie da powiedzieć jednym zdaniem, bo nie jest mały, wszystko widać że ... chwileczkę. Ta gmina jest bardzo dobrze rządzona, jest bardzo dobrze zagospodarowana, oczywiście że zawsze są jakieś braki. Chciało by się to tamto, owo, to jest jasne. Natomiast nie można powiedzieć że jest biedna, są gminy naprawdę biedne które nie mają po prostu prawie że nic i tylko bazują na dotacjach ze Skarbu Państwa czy ewentualnie unijnych.

- (MD) To jak to jest możliwe że na poprzednich zebraniach było zarzucane Wójtowi że jest źle gospodarowana, że urzędnicy nie robią dotacji, nie uczestniczymy w tych dotacjach? Jak to jest możliwe? Może mi Pan to wytłumaczyć?

- (AP) Ja takich zarzutów nie stawiałem. Natomiast zarzuty nie tylko na posiedzeniach komisji czy na sesjach były stawiane, są stawiane w ogóle. Niejednokrotnie, że tak powiem, w opinii publicznej, również strażacy tak uważają, również słyszałem takie opinie, także dyskusja na temat rozdziału tego budżetu jest i zawsze będzie bo różni ludzie, różnie uważają co powinno być a co nie powinno być na co bardziej zwrócić uwagę a na co mniej. Ja po prostu wyraziłem w tym piśmie swoją opinię, że uważam, że pewne rzeczy, które dotychczas nie zostały doceniane. W ogóle nie było żadnych dotacji, żadnych pieniędzy i powinny wreszcie zostać zauważone. Ktoś powie że, dlaczego tak późno, prawda? Dlaczego teraz dopiero, ale ja się pytam czy to co ja zaproponowałem do tych, już nie mówię o straży, zrobiłem porównanie między CUS-em a strażą. Porównując to że oni tutaj działają społecznie i rzeczywiście każdy powie że straż to jest bardzo ważna instytucja. Porównanie ich z urzędnikami, no urzędnicy też są potrzebni, niemniej jednak porównałem że to jest trochę nie tak.

- (MD) Ja chciałem zapytać Pana co to jest CUS? Czy wie Pan co to jest CUS? Chciałem zapytać.

- (AP) A Pan wie? Bo ja wiem.

- (MD) No ja wiem. Na czym działalność CUS-u polega, bo Pan ma że tak powiem...

- (AP) Ja tutaj nie przyszedłem żeby mnie Pan egzaminował

- (MD) Przepraszam, ja Pana nie egzaminuję. Pan ma że tak powiem w celach stowarzyszenia: jest podpunkt F współpraca w zakresie pomocy społecznej. Pan uderza tu w CUS, więc dlatego jest moje pytanie takie, a CUS realizuje też zadania własne gminy. Kto Pana zdaniem te zadania ma realizować?

- (AP) Ale wie Pan co. Pan mi wszedł w słowo a ja jeszcze miałem parę zdań do dokończenia. Niektóre rzeczy w ogóle nie były w budżecie doceniane takie jak chociażby chór kościelny, czy Ponticello. Jest to jak gdyby, ja twierdzą że jest to jak gdyby grzech poprzedniego systemu gdzie coś co pachnie kościołem, czy coś to raczej należy tego nie robić bo to nie jest polityczne, nie jest dobre i dlatego tak też. Ja chciałem to przełamać wreszcie żeby ktoś to zmienił, nie? I zarzut taki że może za późno, no, być może że za późno, tylko że każdego kto tutaj jest, gdybym zapytał czy taki chór kościelny czy orkiestra Ponticello czy sport powinny dostać pieniądze, każdy powie że tak. Natomiast mnie się ewentualnie będzie stawiać zarzut dlaczego tak późno, ale Państwo w ogóle tego nie robili.

Wójt Gminy

- (WG) Pani Urszulo czy ja mógłbym prosić o głos później?

- (UB) Tak Panie Wójcie, niech pan chwile poczeka. Jeszcze Pan Marcin był przed Panem.

- (MD) Ja mam tu więcej pytań. Dobrze Pan nie zauważa, natomiast następne że tak powiem mam. Chce że tak powiem poznać Pana tok rozumowania bo ostatnio na komisji, nie na sesji, zaatakował pan strażaków „po co nam tyle straży” że tak powiem w Bojszowach, natomiast tu pan pisze całkiem coś innego. Chce poznać Pański tok rozumowania.

- (AP) Proszę Pana doskonale pamiętam tą sesję. Ja nie zaatakowałem straży, wyraźnie to powiedziałem, bo próbowano mnie zrobić w ten temat. Wyraźnie powiedziałem że nie, że ja straży nie atakuję i uważam że straż jest bardzo ważna, i nie wiem Pan Oracz, nie wiem jak się ten pan nazywał. Pan Oracz (Oroc)rzeczywiście nawet mi podziękował że jest inaczej, więc proszę mi tutaj nie wmawiać że ja kiedykolwiek straże atakowałem, bo to jest nieprawda.

- (MD) Ja miałem inne wrażenie

- (AP) No to Pańskie wrażenia, naprawdę, niech Pan zostawi dla siebie.

- (MD) Dobrze. Następne pytanie..

- (AP) Ja mówię jasno że dla mnie, zawsze twierdziłem że straż w Bojszowach jest najważniejsza i nie należy jej traktować po macoszemu.

- (MD) Następne pytanie. Na jakiej podstawie Pan twierdzi że mamy dotować orkiestrę Ponticello jeśli jest zarejestrowana na osobę fizyczną.

- (AP) Proszę Pana, dotowanie orkiestry to jest dotowanie orkiestry a nie. Ja nie wiem na co ona jest zarejestrowana, to jest inna sprawa. Czy jeżeli to jest na osobę fizyczna to nie wolno, ja tego nie wiem. Natomiast na pewno są możliwości żeby ją dotować. Wszystko jedno jak ona jest zarejestrowana. Ona przecież może otrzymać pieniądze przez inną organizację która jest zarejestrowana inaczej, także tu nie ma problemu, jest tylko sprawa chęci, czy chce się dać jej jakiś, po prostu wsparcie, i to chodzi, a nie o sposób. Sposób to jest zupełnie coś innego. To tyle jeśli chodzi o odpowiedź na Pana pytanie.

- (MD) OK, następne zadam.

- (AP) A czy Pan uważa że nie powinna dostać? Nie jest tego godna?

- (MD) Nie uważam tak, tylko że to jest osoba fizyczna i tu że tak powiem prawnie to jest zabronione. Gmina że tak powiem organizuje dla orkiestry koncerty i to wystarczy, dziękuję.

- (AP) Najważniejsze jest że pan uważa że powinna dostać i to jest najważniejsze.

- (MD) To jak wsparcie, że tak powiem Pana przemyślenia, resztę że tak powiem, momencik tylko pismo sobie otworzę. Pozostałe niewielkie organizacje pożytku publicznego 100 tys złotych. Jest tego dosyć dużo, jest u nas w Gminie dosyć dużo tych stowarzyszeń, więc zapytanie: Pan przeznaczył dla chóru Jutrzenka 80 tys złotych a co z zespołem Bojszowianie który jest tak zasłużony dla Gminy Bojszowy.

- (AP) Proszę bardzo.

- (MD) Pan że tak powiem to uznał jako resztę stowarzyszeń które ma się podzielić 100 tys. Złotych, czy Pan ma cos wspólnego z chórem Jutrzenką?

- (AP) Proszę Pana, Pan ma prawo wystąpić o to samo co ja, na razie pan nie wystąpił o nic i nikt nie wystąpił. Ja wystąpiłem o to i tyle. Czy to zostanie uznane czy nie to ja tego nie przesądzam, ja nie mówię że tak musi być, ale Pan w ogóle o nic nie wystąpił i przez lata Pan w ogóle o nic nie wystąpił na żadną organizację i pan ma pretensje że ja cos, kogoś pominąłem.

- (MD) Skąd Pan wie że takiego czegoś nie zrobiłem i sam nie dotowałem takiej organizacji. Może mi pan to udowodnić?

- (AP) Może i Pan dotował, tego ja nie wiem a skąd mam wiedzieć.

- (MD) Następny podpunkt dotyczący 6 mln o które, że tak powiem wydatki jeśli chodzi o CUS bo tu mam bardzo, że tak powiem. Ta organizacja bardzo dobrze działa i te 6 mln, że tak powiem dostali z polskiego ładu. Teraz następny podpunkt dotacja 300tys. W ramach..

- (AP) 300 tys to jest dotacja gminna

- (KJ) Proszę nie przerywać

- (MD) To nie jest dotacja Gminna. Teraz tak CUS na kluby w tamtym roku przeznaczył 200 tys złotych, wie Pan o tym ? natomiast bo tu, czytam po kolei co pan tu napisał. Następna rzecz kluby sportowe wносиły o dotacje 186 tys złotych i taka dostały. Następna rzecz zwiększenie dotacji do kultury, do biblioteki. Na początku naszej kadencji było to jakieś 340 tys. Teraz jest 530 z zaznaczeniem że Wójt ostatnio zwiększył tą kwotę. Tak powiedział na sesji. Dziękuję bardzo.

- (AP) A ja nie twierdze że akurat na bibliotekę, bo kultura to jest szersze pojęcie. Dlaczego nie powstaną jakieś inne organizacje które są związane z kulturą, i tu to jest szerokie pole do popisu. Nie powstają bo po prostu nie ma pieniędzy na to, być może że gdyby powstały to by dostały, możliwe że tak jest. Ja tylko powiedziałem że kwota, dobrze by było jakby była zagwarantowana wyższa, wówczas by się tam zmiesiły różne, czy powstały by ewentualnie jakieś działania związane z kulturą na terenie Bojszów, młodzieżowe czy jakieś takie.

- (MD) To jeszcze jedno pytanie do Pana. Dlaczego Pan twierdzi że CUS zabrał strażakom budynek.

- (AP) Proszę Pana ja nie twierdze że CUS zabrał, może to tak napisałem, nie wiem. Zresztą w tej chwili nie mam tego przed sobą, ale po prostu to widać że tak to jest. Bo ten budynek należał kiedyś, nie pamiętam od kiedy już nie jest tak, do straży. Straż tam organizował sobie różne wesela, nie wesela, na tym ewentualnie mogła coś zarobić, w każdym razie..

Niewyraźne dźwięki z głośnika.

- (UB) Panie Wójcie bardzo bym prosiła żeby Pan na chwilę nie przeszkadzał i poczekał aż Pan Marcin skończy.

- (AP) Nikt nikomu nie zabrał to jest racja, ale po prostu zostało to

- (MD) Tak Pan to określił

- (AP) Wyjaśniam. Już to do straży nie należy i będzie to należeć do CUS-u a straż tam będzie miała co nie co.

- (MD) Wie Pan dobrze że od kilku lat tam nic nie było organizowane, natomiast CUS czy poprzedni GOPS działał w fatalnych warunkach, nie było że tak powiem możliwości wszystkich obsłużyć, w szczególności osoby niepełnosprawne. Było że tak powiem prowadzone w suterenach z małym dostępem światła w opłakanych warunkach. Dziękuję.

- (AP) Gdzie tam się obsługuje osoby niepełnosprawne, niech mi Pan powie, przecież tam są tylko urzędnicy...

- (MD) Dlatego pytałem czy wie Pan co to jest CUS i czym się zajmuje

- (AP) natomiast rzeczy w których oni działają bo działają to sa na zewnątrz. Tam są biura tam się załatwia sprawy, a nie bezpośrednio się kogoś tam pielęgnuje itd.

- (MD) Mówię o niepełnosprawnych. Ktoś przyjedzie na wózku jak do piwnicy wjedzie do suteren.

- (AP) No oczywiście że nie wjedzie

- (MD) Dziękuję o to mi chodzi.

- (UB) Dobrze, bardzo dziękuję, teraz Panie Wójcie oddaje Panu głos.

- (WG) Proszę Państwa, ja nie chcę też za długo się wypowiadać żeby nie być posądzony że chce państwa zdominować. Ja myślę że propozycja Pana Krzysztofa Jasińskiego, która była przedstawiona na samym początku, jest bardzo, że tak powiem zasadną, żeby to, że tak powiem przekazać na komisje budżetu, która jest, że tak powiem komisją, która jest organem opiniującym każdą, że tak powiem zmianą budżetową. Tak że wydaje mi się, że tak powiem to jak najbardziej zasadne. Zresztą ... pamięta z jakim trudem spinaliśmy też budżet. Ja nie chcę się tłumaczyć że to jest zła wola że nie chcemy wspierać Ponticello. Przepraszam ja się tutaj pozwolę z Panem nie zgodzić, chcemy wspierać. Nie wiem czy Pan pamięta że to za moich czasów udało się dwukrotnie zorganizować koncert noworoczny, to nie nasza wina że niestety pewnych rzeczy nie udało się realizować, w związku z sytuacją Covidową, także wie Pan doprawdy, ja nie chcę się z Państwem sprzeczać. Ja doprawdy czytam i proszę mi wierzyć że ja bardzo chciałbym się tutaj na pewno, bo ja myślę że komisja budżetu będzie oczekiwał na informację z mojej strony w tym temacie jak to faktycznie wygląda. Natomiast ja tak króciutko się odniosę. Ja uczestniczę we wszystkich zebraniach jednostek straży pożarnej, każdych, od kilku lat jestem na każdym zgromadzeniu wyborczym, sprawozdawczym, comiesięcznych zebraniach zarządu gminnego straży pożarnej w Bojszowach i nie wiem, wydaje mi się że mamy bardzo dobrą współpracę i straż pożarna odczuwa bardzo mocno od 2018 roku, bardzo wiele się zrobiło, się zmieniło. Tego na co nigdy proszę Państwa, zawsze brakowało pieniędzy w straży pożarnej. Jak zaczynałem budżet straży pożarnej to było 124 tys. złotych na wydatki bieżące. Sam Pan pisze o obecnych 377, nie chcę mówić o procentowych przyrostach, także tak to wygląda. Dotacja CUS-u o której Pan wspomina, dotacja Gminna dla CUS-u. Ja sobie zdaję sprawę że budżet jest Bardzo trudnym do przygotowania elementem, proszę mi wierzyć Gmina nie udzieliła CUS-owi dotacji 300 tys. złotych. Te 300 tys złotych proszę Państwa i Szanowni Radni, to są pieniądze jak Państwo Pamiętacie gdy CUS złożył wniosek na realizację zadań, które od dwóch lat są realizowane dla mieszkańców i właśnie między innymi to jest dotacja z tych 300 tys złotych to jest 200 tys złotych z środków pozyskanych przez CUS, proszę Państwa. Środków unijnych pozyskanych przez CUS. W ubiegłym roku to było dwukrotnie większa kwota, która jest przeznaczona na organizację wszelakich zajęć, które się odbywają na terenie gminy. Na pewno Państwo śledzicie co się w Gminie dzieje. Wyjazdy, wycieczki, zajęcia, kursy, wszystko to proszę Państwa to jest niezaprzeczalna zasługa działalności CUS. To nie tylko dotacja Proszę Państwa która CUS pozyskał na te zadania. To są dotacje które CUS pozyskuje na funkcjonowanie świetlic środowiskowych, to są dotacje które pozyskują na funkcjonowanie klubu Malucha, notabene Klub Malucha który funkcjonuje w Gminie to jest również z środków zewnętrznych, z środków unijnych pozyskanych przez CUS. Środki pozyskane proszę Państwa na Dom Seniora dotacyjny, także. Ja będę chciał, bo tutaj bardzo mocno i dużo padło sformułowań że jest to czysto biurokratyczna i urzędnicza struktura, ja poproszę Panią Dyrektora aby Państwu Radnym, myślę że Państwo na pewno będziecie na sesji, opowiedziała czym zajmuje się GOPS, były GOPS obecnie CUS, jakie tam są zadania. Odniosę się jeszcze do straży pożarnej. 2019 rok remont strażnicy który został zaplanowany tutaj w Bojszowach jako termomodernizacja. Oprócz termomodernizacji zostało wykonanych szereg zadań skierowanych tylko i wyłącznie dla strażaków. Państwo tego nie wiecie, ja się nie będę chwalił, przepraszam co zostało zrobione, o tym bardzo dobrze wiedzą strażacy. Ja też wiem że mają potrzeby, ale na dzień dzisiejszy proszę Państwa bo tutaj tak wydajemy, trzeba jeszcze mieć co wydać... Jeżeli jest propozycja co do wydatkowania środków, co do zmian. To ja zawsze jestem chętny, żebyście mi Państwo podpowiedzieli, mi pomogli, byli że tak powiem „Aniołem Stróżem” na de mną, dobrym że tak powiem doradcą gdzie i skąd te pieniądze zdobywać. Proszę Państwa, dalej Bojszowy Nowe. No tutaj panie Andrzeju też się z panem nie

zgodzę. Wynajmowanie? Tak oczywiście, jest taka możliwość, ale gdyby wzięli na siebie ciężar utrzymania tego budynku. Proszę mi wierzyć, nie zarobiliby ani grosza. Myśmy to też analizowali, i teraz proszę Pana przy okazji remontu CUS, bo ja widzę że przysłuchują się Państwo Radni, bo są też zdalnie Pan Grzegorz Kotas, Łukasz Mrzyk, sami Radni wiedzą co jeszcze się dzieje i ja jeszcze wiem co by chcieli, ale też bardzo dziękuję za zrozumienie że wiedzą, że czasem nie na wszystko się zgadzam, ale to nie jest moja zła wola. Odniosę się do strażnicy która się buduje na Świerczyńcu. Nie ma tutaj z nami Pana Orocza który by mógł przedstawić ile lat o to walczył, o tym marzył, jak miała wyglądać strażnica która dla nich została przygotowana za poprzedniej kadencji. Z nikim nie uzgodniona w żadnej sprawie. Każde rozwiązanie zostało z nimi Proszę Państwa uzgadniane. Dzisiaj na etapie tej budowy jesteśmy w stałym kontakcie żeby zrealizować wszystko jak najlepiej by oczekiwano. Kolejna strażnica Nowe Bojszowy, przepraszam Międzyrzecze. To nie jest tak że o tym budynku zapominamy. Nie zapominamy o czym informowałem na ostatnim zebraniu że będziemy starać się pozyskać jeszcze środki zewnętrzne, żeby ta strażnica była jeszcze bardziej funkcjonalna, jeszcze lepsza, żeby że tak powiem strażakom funkcjonowało się dobrze. Nie zapominamy o strażakach kiedy Radni podnosili uchwałę żeby częściowo chociaż troszeczkę zwrócić im środki że tak powiem za zaangażowanie, za to że w każdej sytuacji są doprawdy na wezwanie gminy. Także tak to proszę Państwa wygląda. Może doprawdy już za dużo. Biblioteka Panie Marcinie bardzo dziękuję, doprawdy z 360 tys na 530. Już Państwu mówiłem jak kształtowaliśmy budżet że będzie trzeba jeszcze podbić, nie wiem jeszcze skąd. Będziemy szukać tych środków, bo wynagrodzenia jest bardzo istotnym elementem. Ludzie mają pracować i mają być zadowoleni, mają być godnie wynagradzani za bardzo dobrą pracę, a uważam że bardzo dobrą pracę wykonują pracownicy. CUS, pracownicy biblioteki, pracownicy wszystkich naszych instytucji. Ja myślę że tyle. Panie Krzysztofie bardzo dziękuję, ja myślę że komisja budżetu jest jak najbardziej super, bym powiedział wskazaną komisją budżetową, bym powiedział rady naszej gminy, żeby tutaj odniosła się do propozycji. Przecież sami państwo Radni składaliście propozycje i gro z tych propozycji nie miało miejsca w budżecie. Śmiem twierdzić że 20 procent żeście, może 20 procent tego co żeście Państwo proponowali udało się w budżecie zmieścić, ale to nie jest nasza niechęć, moja niechęć, złośliwość wobec nie wiem, któregoś z Państwa czy wobec którejś z Dzielnicy naszej miejscowości, tylko to jest konsekwencja starania się tak gospodarowania budżetem by starczyło każdemu, żeby nam nie zabrakło.

- (UB) Panie Wójcie bardzo dziękujemy za tą wypowiedź.

- (WG) Ja dziękuję i przepraszam nie będę Państwu więcej zajmował czasu.

- (UB) dziękujemy bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze zabrać głos? Więc proponuje przeprowadzić głosowanie za przyjęciem wniosku Pana Krzysztofa Jasińskiego i przekazać wniosek na komisję budżetu.

Kto z Państwa radnych jest za?

Wszyscy za (jednogłośnie)

### **3. Głosowanie w sprawie możliwości zdalnego trybu obradowania podczas kolejnej komisji rady gminy.**

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad wyżej wymienionym punktem.

Wszyscy za (jednogłośnie)

### **4. Sprawy bieżące w tym odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Wiceprzewodniczący odczytał protokół z ostatniego posiedzenia komisji.

- (UB) Czy w sprawach bieżących, jeszcze chce ktoś zabrać głos? Bardzo proszę Panie Łukaszu.

- (ŁŁ) W sprawie tej notatki, ale tej petycji, ale to jest takie.. przejdę do meritum sprawy. Chciałbym się tutaj odnieść do procedowanych tematów na komisji skarg i wniosków. Pierwszy z procedowanych

tematów, na poprzedniej komisji gdzie miałem niestety przyjemność wnieść skargę na działanie Wójta Gminy Bojszowy. Była później podjęta uchwała zobowiązująca o przekazanie mojej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Otóż wezwanie Sądu Administracyjnego w Gliwicach sygnatura .... Zostałem wezwany do przesłania własnoręcznie podpisanej skargi czy to w wersji papierowej i nadesłanie pocztą tradycyjną czy to z wykorzystaniem tej skrzynki podawczej sądu, podpisując skargę podpisem zaufanym, kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem osobistym, i tutaj moje pierwsze pytanie. No zdziwienie budzi to wezwanie o doręczenie mojej skargi gdyż skargę złożyłem w formie elektronicznej z użyciem kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Chciałbym to zanotować. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy takiej historycznej sprawy, otóż w ramach protokołu z komisji skarg i wniosków, gdzie była procedowana skarga na zarządzenie nr 50 Wójta Gminy Bojszowy w sprawie rozpatrzenia uwag mieszkańców. Chciałem zwrócić uwagę że była podana tutaj skarga Pana Michała Siwego i tutaj była wydana opinia że zarządzenie było wydane zgodnie prawem i nie zostały tutaj żadne przepisy prawa, prawa w tym względzie złamane. Ja bym chciał taką Państwu tutaj szanownej komisji przedstawić taką, taką sprawę. Otóż w obwieszczeniu o wyłożeniu MPZP czytamy, może nie będę czytał całości, Państwo mogą się zapoznać z tym „wnosząc uwagę w terminie nieprzekraczalnym terminie do dnia 16 Września” zatem uwagi należało wnieść do 16 września 2022 roku. Zgodnie z zapisami artykułu 17 o Planowaniu Przestrzennym art. 17 w ust. 11 cytuję „, wyznacza w ogłoszeniu o którym mowa w punkcie 9, termin w którym osoby fizyczne oraz prawne, oraz jednostki nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu planu w terminie nie krótszym niż 14 dni od daty zakończenia okresu wyłożenia planu” Termin został dochowany, do 16 września uwagi należało składać. Punkt, ustęp 12 art. 17 „rozpatruje uwagi o których mowa w punkcie 11 w terminie nie dłuższym niż 21 dni od upływu terminu składania” czyli Wójt ma 21 dni na rozpatrzenie uwag, licząc że pierwszy dzień zgodnie z kodeksem cywilnym następuje dnia następnego czyli 17 września, który się zalicza do biegu terminu, mogę tutaj Państwu stosowny przepis zacytować, jest to przepis art. 11 czyli tak „jeżeli początkiem oznaczonym w dniach jest pewne zdarzenie nie uwzględnia się tego przy obliczaniu terminów w którym to zdarzenie nastąpiło, termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia” Oczywiście mamy przepis 57 który mówi że jeżeli w dni wolne przypada no to się przedłuża, ale licząc, liczyłem to dwa razy, jeżeli przyjmujemy że pierwszym dniem był 17 września łącznie, 21 dzień o którym mowa w ustępie 12 ustawy mija 7 Października a więc w piątek. Zarządzenie Wójta w sprawie nr 50/133 z 2020 roku było wydane 10 października 2020 roku, chciałem to wnieść do protokołu i o zajęcie stanowiska.

Druga i ostatnia taka sprawa, zastanawia mnie forma obwieszczenia o wyłożeniu oraz forma rozpatrzenia uwag w kontekście zgodności z rozporządzeniem do ustawy o Planowaniu Przestrzennym. Dziękuję bardzo.

- (UB) Czy Pan Mecenase chce się wypowiedzieć.

- (PK) To nie jest na temat, to tylko do protokołu chyba.

- (ŁŁ) Prosiłbym o wpisanie do protokołu. Przepraszam, jeszcze tak słuchając tutaj bardzo żywiołowej dyskusji o tej dyskusji kiedy trzeba dopuszczać mieszkańców do pewnych wiadomości, kiedy się ich nie dopuszcza, jeżeli się mówi o pewnych czynnościach w związku z ustawą z dnia 3 października z 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz jego oddziaływaniu na środowisko. Tutaj zauważyłem że wszystkie te sprawy o które się tutaj mieszkańcy Gminy kłócą i wyklócają, dotyczą żwirowni. Ja sobie pozwoliłem sprawdzić tą żwirownię i chciałem zwrócić uwagę na 2 elementy. Mogą mnie Państwo poprawić jeżeli się mylę, ale wskazane działki na których jest planowana ta żwirownia czy to poszerzenie tej aktualnej żwirowni która obecnie funkcjonuje w Jedlinie czy kolejna planowana żwirownia która jest w Międzyrzeczu, wszystkie te działki znajdują się na terenie tak zwanego projektu ekologicznego o nazwie „Natura 2000” w związku z tutaj z tą ustawą, chciałem zwrócić uwagę że ta ustawa bardzo konkretyzuje tryb uchwalania tych wszystkich zmian, i chciałem tu zwrócić szczególną uwagę wszystkich stron na artykuł 96 tej ustawy bo on dopuszcza bardzo szeroki, bo jeżeli mówimy o zwykłych terenach, no to wiadomo można mówić o pewnym ograniczeniu kręgu odbiorców, jeżeli mówimy o działkach i działalności prowadzonych na terenach Natura 2000 katalog jest bardzo mocno rozszerzony i prosiłbym żeby w kolejnych tutaj sprawach pamiętać o tym że należy przeanalizować czy teren na którym jest prowadzona działalność jest na „Natura 2000” jeżeli jest proszę o stosowanie się do rozdziału 5 ustawy. Dziękuję

- (UB) Dziękujemy.

**Po wyczerpaniu programu, posiedzenie zostało zakończone.**

Przewodnicząca  
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Bojszowy  
Urszula Białożył

Protokołował:  
Wiceprzewodniczący  
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Bojszowy  
Krzysztof Jasiński